

**Dziesięć na dziesięć. W niedzielny wieczór zespół Rudiego Garcii spróbuje wyrównać klubowy rekord z sezonu 2005/2006 w ilości wygranych z kolei. Po zaledwie trzech dniach przerwy zespół Giallorossich zmierzy się na wyjeździe z Torino. Lider Serie A powalczy ponadto o utrzymanie przewagi nad goniącymi Napoli i Juventusem. Gospodarze będą walczyć o pierwszy komplet punktów od sześciu spotkań. Zapowiada się ciekawe spotkanie.**

Historia zanotowała 136 przypadków, gdy naprzeciwko siebie stawały obydwie zespoły. 54 z tych spotkań wygrali Giallorossi, a 44 zespół z Turynu. Jeżeli chodzi o spotkania rozegrane przez Romę na wyjeździe, 32 z 68 meczów wygrali gospodarze, natomiast 13 - krotnie górą był zespół Romy. Giallorossi nie przegrali w Turynie z zespołem Granaty od prawie 23 lat. 7 października 1990 roku gol Romano dał Torino ostatnią do tej pory domową wygraną z Romą. Później drużyny mierzyły się tam 12 razy i każdy z pojedynków był zacięty. Pięciokrotnie jedną bramką wygrywali Giallorossi, a siedem razy drużyny dzieliły się punktami, w tym sześć razy z rzędu po owym ostatnim zwycięstwie domowym Torino. Co za tym idzie, drużyna Romy wygrała pięć z ostatnich sześciu meczów w Turynie. Ostatnią wygraną dały w zeszłym sezonie gole Osvaldo i Lameli. Torino było zresztą jedną z nielicznych drużyn, które zespół Romy ograł w poprzednim sezonie dwukrotnie.

Do tych rozgrywek zespół Granaty przystępuje ponownie z celem utrzymania. Jak na razie podopieczni Ventury trzymają się celu, mając po dziesięciu kolejkach pięć punktów przewagi nad strefą spadkową. Ostatnie występy nie napawają jednak optymizmem. Torino nie wygrało bowiem od sześciu meczów, a ostatnio w zespole kuleje przede wszystkim obrona. Zespół Granaty stracił w ostatnich czterech spotkaniach dziesięć bramek, stąd żadnego efektu nie dało aż osiem zdobytych goli. Fani Granaty byli świadkami spektakli z udziałem swojego zespołu w pojedynkach z Sampdorią, Interem i Torino. Początek sezonu był zupełnie inny. Na inaugurację Torino pokonało 2-0 Sassuolo, a gole zdobyli byli gracze Romy, Cerci i Brighi. Pierwszy sezonowy wyjazd, do Bergamo, zakończył się z kolei pewną porażką, 0-2. W trzeciej kolejce Torino podjęło na własnym boisku Milan, tracąc punkty w doliczonym czasie gry, z rzutu karnego. Podopieczni Ventury prowadzili w tym meczu 2-0, aby ostatecznie zremisować. W czwartej kolejce zespół z Turynu pokonał na wyjeździe Bolognę. Po tej serii spotkań Torino miało na koncie siedem oczek i zajmowało siódme miejsce w tabeli. Od tej pory zaczęły się kłopoty.

W piątej kolejce Torino zremisowało na własnym boisku z Veroną, aby przegrać następnie w derbach Turynu z Juventusem. W siódmej serii spotkań, Granata straciła punkty drugi raz w tym sezonie po голу z rzutu karnego w doliczonym czasie gry. Ostatnia akcja rywala przesądziła o stracie dwóch oczek w Genui. Nie lepiej było tydzień później. W domowym meczu z Interem Torino dwukrotnie prowadziło, a mimo tego, grający w dziesiątkę wywal, dwa razy wyrównał, aby wyjść na prowadzenie 3-2. Tym razem to Torino uratowało w ostatniej minucie remis. W dziewiątej kolejce przyszła trzecia w sezonie porażka. W Neapolu zespół Ventury przegrał 0-2 po dwóch, niesłusznie odgwizdanych karnych. Wreszcie w środę, zespół Torino zaprezentował się podobnie jak w meczu z Interem. Podopieczni Ventury prowadzili już po siedmiu minutach 2-0, aby przegrywać po godzinie gry 2-3. Remis uratował w końcówce meczu Cerci, który wykorzystał rzut karny. Wychowanek Romy jest zdecydowanie najlepszym strzelcem drużyny i drugim najlepszym w całej lidze. W dziesięciu meczach zdobył siedem goli, w tym trzy z rzutów karnych. Zespół Torino jest tym, w którego meczach sędziowie odgwizdują najwięcej jedenastek, dla obydwu stron. Podopieczni Ventury są drugim po Milanie zespołem, który stracił najwięcej punktów w tym sezonie przy własnym prowadzeniu (osiem). Torino ma po dziesięciu kolejkach 11 oczek. Drużyna Granaty ma ósmy atak w lidze, ale też jedną z najgorszych obron.

Z tą defensywą zmierzy się w niedzielny wieczór jedna z dwóch najlepszych ofensyw ligi. Giallorossi zdobyli w dziesięciu meczach 24 gole, podobnie jak Inter, choć w ostatnich meczach spotkaniach nieco z tonu. W pojedynkach z Udinese i Chievo do ugrania kompletu punktów wystarczyło po jednej bramce. I w jednym i w drugim meczu Giallorossi wystąpili bez Tottiego i Gervinho, stąd spotkali się z problemami w ofensywie. Ciężko było szczególnie w czwartek. Zespół Rudiego Garcii nie mógł poradzić sobie ze szczelną defensywą rywala, a o zdobyciu trzech punktów przesądziła jedna akcja, którą przeprowadził Florenzi, a zakończył Borriello. W ten sposób Giallorossi wygrali dziesiąty mecz na starcie sezonu, utrzymując pięciopunktową przewagę nad goniącymi Napoli i Juventusem.

Wszystko to nie tylko dzięki ofensywie, ale, być może przede wszystkim, dzięki znakomitej obronie. W pojedynku z Chievo zespół Romy pozwolił rywalowi na oddanie tylko jednego strzału, który zresztą nie zagroził bramce. Giallorossi stracili w dziesięciu meczach tylko jednego gola i śrubują różne rekordy, klubowe, ale również te ligowe. Roma Garcii jest drużyną, która wpisała się już w annały historii jako zespół z największą liczbą wygranych z rzędu na starcie sezonu Serie A. Giallorossim brakuje tylko jednej wygranej do wyrównania rekordu Tottenhamu z lat sześćdziesiątych, jeśli chodzi o serię zwycięstw na starcie rozgrywek w pięciu najsilniejszych ligach Europy. Jedenaste zwycięstwo z rzędu oznaczałoby też wyrównanie klubowego rekordu Romy Spallettiego z sezonu 2005/2006. Rudi Garcia i gracze odpychają jednak mówienie o rekordach na bok, podobnie jak o scudetto.

Media wymieniają bowiem Romę w roli głównych faworytów. Dziś, w przeciwieństwie do pierwszych kolejek, zespół Garcii ma trudniej, gdyż musi bronić prowadzenia w lidze, co nie jest takie łatwe. Giallorossi są stawiani jako faworyt w każdym spotkaniu, a to, jak próbować grać z liderem, pokazało Chievo, murując bramkę przez 90 minut. Jednak i na to zespół Garcii znalazł lek, a o zwycięstwie zdecydował zwyczajowo rezerwowy Borriello i wchodzący tym razem z ławki Florenzi. To też świadczy o sile Romy.

-

### Forma Torino:

31.10.2013, 10 kolejka Serie A: Livorno - TORINO 3-3 (Immobile, Glik, Cerci)

27.10.2013, 9 kolejka Serie A: Napoli - TORINO 2-0

20.10.2013, 8 kolejka Serie A: TORINO - Inter 3-3 (Farnerud, Immobile, Bellomo)

06.10.2013, 7 kolejka Serie A: Sampdoria - TORINO 2-2 (Immobile, Cerci)

29.09.2013, 6 kolejka Serie A: TORINO - Juventus 0-1

-

### Forma Romy:

31.10.2013, 10 kolejka Serie A: ROMA - Chievo **1-0** (Borriello)

27.10.2013, 9 kolejka Serie A: Udinese - ROMA **0-1** (Bradley)

18.10.2013, 8 kolejka Serie A: ROMA - Napoli **2-0** (Pjanic **x2**)

06.10.2013, 7 kolejka Serie A: Inter - ROMA **0-3** (Totti **x2**, Florenzi)

29.09.2013, 6 kolejka Serie A: ROMA - Bologna **5-0** (Florenzi, Gervinho **x2**, Benatia, Ljajic)

Rudi Garcia nie ma więc problemów z liczeniem na graczy rezerwowych i również tym razem będzie musiał na nich stawiać. Do Turynu nie pojedą bowiem Totti i Gervinho oraz Castan, który otrzymał w meczu z Chievo czwarty żółty kartonik w

sezonie. Tym samym, po raz pierwszy w rozgrywkach, zespół zagra z inną parą środkowych obrońców. Obok Castana wystąpi Burdisso, o czym poinformował trener na konferencji prasowej. Na prawą stronę defensywy wróci Maicon, zawieszony w meczu z Chievo. Do pierwszej jedenastki wracają też Balzaretti i Florenzi, którzy w czwartek otrzymali nieco odpoczynku, pojawiając się na murawie po przerwie.

Przypuszczalny skład Torino:

**Padelli**

**Darmian Glik Moretti**

**D'Ambrosio Basha Gazzi Bellomo Pasquale**

**Cerci Immobile**

**Kontuzjowani:** Larrondo, Rodriguez, Bovo, Brighi

**Zawieszeni:** Vives

**Zagrożeni zawieszeniem:** Farnerud

Przypuszczalny skład Romy:

**De Sanctis**

**Maicon Benatia Burdisso Balzaretti**

**Pjanic De Rossi Strootman**

**Florenzi Borriello Ljajic**

**Kontuzjowani:** Destro, Totti, Gervinho

**Zawieszeni:** Castan

**Zagrożeni zawieszeniem:** Benatia, De Rossi, Florenzi, Pjanic

**Poza kadrą:** Julio Sergio

Przedmeczowe ciekawostki:

- Niedzielny mecz poprowadzi **Luca Banti**, arbiter dosyć szczęśliwy dla Giallorossich. Roma wygrała aż 11 meczów prowadzonych przez tego sędziego. Trzy mecze zremisowała, a tylko dwa przegrała. Ostatnim meczem Romy, który prowadził Banti było ostatnie spotkanie tamtego sezonu, z Napoli, wygrane przez zespół Giallorossich 2-1. Dwa zwycięstwa i cztery porażki to z kolei bilans Torino w meczach Serie A prowadzonych przez tego sędziego,

- Roma i Torino to drużyny z czołówki ligowej, jeśli chodzi o rzuty karne. Na korzyść Granaty odgwiszono w tym sezonie pięć „jedenastek” i jest to ligowy rekord. Roma otrzymała od arbitrów cztery rzuty karne, podobnie jak Fiorentina i Verona,

- Torino nie wygrało od sześciu kolejek, od 22 września, gdy pokonało 2-1 Bolognę,

- Roma bije ligowe rekordy, Giallorossi wygrali wszystkie 10 meczów, mają na koncie najwięcej goli (24, tak jak Inter), stracili tylko jednego gola i odzyskali aż 15 punktów po przerwie, w porównaniu do pierwszej połowy,

Giallorossi nie przegrali z Torino na wyjeździe od sezonu 1990/1991.

Ostatnie spotkania zespołów:

14.04.2013 Torino - ROMA 1-2 (Bianchi - Osvaldo, Lamela)

19.11.2012 ROMA - Torino 2-0 (Osvaldo, Pjanic)

31.05.2009 ROMA - Torino 3-2 (Menez, Vucinic, Totti - Valiatti, Ventola)

18.01.2009 Torino - ROMA 0-1 (Baptista)

27.04.2008 ROMA - Torino 4-1 (Pizarro, Vucinic, Mancini **x2** - Ventola)

Autor: abruzzo